

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 maja 2023 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Igora

Zgolińskiego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I KK 449/22,

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 lutego 2023 r. obrońca skazanego A. K. o wniósł o wyłączenie Sędziego Sądu Najwyższego Igora Zgolińskiego od dalszego udziału w sprawie o sygn. akt I KK 449/22 na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

Wnioskodawca wskazał, że w treści wywiedzionej kasacji z dnia 8 kwietnia 2022 r., uzupełnionej pismem z dnia 11 kwietnia 2022 r., podniesiony został zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależytą obsadę Sądu Apelacyjnego ze względu na obecność w jego składzie osób nieuprawnionych do orzekania, a mianowicie powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie Krajowej Rady Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Ponadto zasygnalizowano i uzasadniono również istnienie innej bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. W ocenie wnioskodawcy, jeśli w ocenie Sądu Najwyższego w sprawie nie zachodzi podstawa

do rozpoznania sprawy w oparciu o bezwzględną przyczynę odwoławczą (czemu Sąd Najwyższy miał dać wyraz w uzasadnieniu postanowień z dnia 21 grudnia 2022 r. oraz 23 stycznia 2023 r. o odmowie wstrzymania wykonania orzeczenia), z pominięciem na tym etapie sprawy rozpoznania zarzutów obrazy prawa materialnego i procesowego podnoszonych w kasacji stanowiących względne przyczyny odwoławcze, konieczne jest wyłączenie od orzekania w sprawie SSN Igora Zgolińskiego. Zdaniem obrońcy o ile samo rozpoznanie zakresu oczywistej zasadności kasacji w oparciu o bezwzględną przyczynę odwoławczą nie powoduje wątpliwości co do możliwości naruszenia zakazu *nemo iudex in causa sua* przez SSN Igora Zgolińskiego, to w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy stwierdzi brak oczywistej zasadności kasacji na skutek tej przyczyny odwoławczej i skieruje sprawę na rozprawę w celu rozpoznania wszystkich zarzutów kasacyjnych, takie wątpliwości już powstają. W układzie, gdy o zarzucie nienależytej obsady sądu spowodowanej wadliwością postępowania nominacyjnego prowadzonego przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną stosownie do przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. orzekać miałyby sędzia Sądu Najwyższego powołany na urząd w procedurze nominacyjnej ukształtowanej tą samą ustawą, doszłoby do naruszenia zakazu *nemo iudex in causa sua*. Tym samym biorąc udział w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy i decydując w przedmiocie zasadności zarzutu podniesionego w kasacji, pośrednio wypowiadałby się na temat własnego statusu jako sędziego Sądu Najwyższego. Powyższe w ocenie obrońcy implikowałoby pozostawanie stron w przekonaniu, że SSN Igor Zgoliński nie zechce go zakwestionować, zatem – co nie powinno mieć miejsca – jeszcze przed wydaniem orzeczenia w przedmiocie kasacji uznałyby, że zarzut podnoszący zaistnienie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie zostanie uwzględniony.

Wnioskodawca powołał jeszcze jedną okoliczność, która w jego przekonaniu uzasadnia powinność wyłączenia SSN Igora Zgolińskiego od dalszego udziału w sprawie o sygn. akt I KK 449/22, a którą ma być zawarcie w treści uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt I KK 449/22 o odmowie wstrzymania wykonania orzeczenia twierdzenia, które wskazuje na stanowisko SSN Igora Zgolińskiego dotyczące sprawy i powoduje wątpliwości co do jego bezstronności. Jak cytuje obrońca „w sprawie nie została przedstawiona

argumentacja przemawiająca za istnieniem dużego prawdopodobieństwa uwzględnienia kasacji”. Zdaniem autora wniosku Sąd Najwyższy na etapie rozpoznawania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia powinien badać oczywistą zasadność zarzutów kasacyjnych i może wypowiadać się o prawdopodobieństwie ich uwzględnienia a nie o zasadności kasacji jako nadzwyczajnego środka odwoławczego w całości. Wskazanie na tym etapie braku dużego prawdopodobieństwa uwzględnienia kasacji rodzi wątpliwość co do tego, że Sąd Najwyższy jeszcze przed zapoznaniem się z pełnym materiałem sprawy, zarzutami i argumentacją wyraża przedwcześnie swoje przekonanie o przewidywanym rozstrzygnięciu sprawy, co podważa jego bezstronność i wyłącza możliwość dalszego orzekania w sprawie.

Pierwotnie rzeczony wniosek trafił do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który pismem datowanym na 16 lutego 2023 r. przekazał go Prezesowi Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (k. 188 akt SN). Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2023 r., sygn. akt I NWW 39/23 stwierdzono swoją niewłaściwość i przekazano sprawę Izbie Karnej Sądu Najwyższego (k. 208 akt SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Oczyszczając przedpole dla wyjaśnienia motywów powziętego rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności wskazać należy, iż skład orzekający rozpoznający niniejszą sprawę utożsamia się z zapatrywaniem wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt II KK 375/22 (baza orzeczeń Sądu Najwyższego - „Supremus”), że samo podniesienie w jakimkolwiek trybie faktu, iż określony sędzia został powołany przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw nie stanowi podstawy do przyjęcia, iż w sprawie zachodzą okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, o ile nie wykaże się konkretnej okoliczności, która mogłaby na taką wątpliwość wskazywać. Zarzut braku bezstronności nie może mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i w istocie odnosić się nie do określonego sędziego w określonych okolicznościach, ale do

całych grup powołanych sędziów, niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej zostali powołani. Przepis art. 41 § 1 k.p.k. służy wyłączeniu sędziego z powodu realnie istniejących wątpliwości co do jego bezstronności, a nie by usuwać pozory braku bezstronności, który to stan w istocie ani nie miał miejsca, ani nie został ujawniony przez jakiekolwiek zachowanie sędziego.

Ponadto błędny jest pogląd wnioskodawcy, że „W układzie, gdy o zarzucie nienależytej obsady sądu spowodowanej wadliwością postępowania nominacyjnego prowadzonego przed Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną stosownie do przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. orzekać miałyby sędzia Sądu Najwyższego powołany na urząd w procedurze nominacyjnej ukształtowanej tą samą ustawą, doszłoby do naruszenia zakazu *nemo iudex in causa sua*.”, ponieważ żaden sędzia w takich okolicznościach nie orzeka „w swojej sprawie”, chociażby z tego powodu, że okoliczności „jego sprawy” nie są w ogóle przedmiotem postępowania kasacyjnego. Realizacji powoływanej przez wnioskodawcę zasady służy art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., a próby przenoszenia jej na płaszczyznę art. 41 § 1 k.p.k. należy uznać za błędne i taki wniosek nie powinien podlegać rozpoznaniu.

Powyższe wnioski potwierdza także stanowisko wyrażone w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, w którym podkreślono, że kwestie ustrojowe odnoszące się do wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP nie mogą być przedmiotem rozpoznania w ramach wniosku o wyłączenie sędziego złożonego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. (zob. wyrok TK z dnia 4 marca 2020 r., P 22/19, OTK-A 2020, nr 31). Tak więc wniosek o wyłączenie sędziego złożony na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., w którym wątpliwość co do bezstronności sędziego wywodzona jest jedynie z okoliczności towarzyszących powołaniu na stanowisko sędziego, jest niedopuszczalny z mocy ustawy i powinien zostać pozostawiony bez rozpoznania. Rzeczone stanowisko wspiera także brzmienie art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 z późn. zm.; dalej ustawa o SN), dodanego ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259),

który wprost stanowi, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Jednocześnie ustawodawca wskazaną nowelizacją wprowadził tryb tzw. testu bezstronności, w którym – zgodnie z art. 29 § 5 ustawy o SN – dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy. Z żądaniem w tym przedmiocie może wystąpić strona lub uczestnik postępowania przed Sądem Najwyższym (*vide* art. 29 § 7 ustawy o SN). Wskazane uregulowania odnoszą się do ochrony standardu bezstronności oraz niezawisłości sędziego przy wykonywaniu czynności orzeczniczych. Badanie tej kwestii, jak wynika z art. 29 § 5 ustawy o SN, zostało ograniczone do dwóch kryteriów, tj. okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu, przy czym – w myśl wskazanego art. 29 § 4 ustawy o SN – okoliczności towarzyszące powołaniu tego sędziego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z jego udziałem lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Z kolei art. 41 § 1 k.p.k. (przepis, na który powołał się obrońca skazanego) zawiera ogólną podstawę wyłączenia sędziego podejrzanego o stronniczość (*iudex suspectus*), którą co do zasady może być każda okoliczność mogąca wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Tym samym instytucja tzw. testu bezstronności w trybie ustawy o SN, jak też mechanizm wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., służą sądowej kontroli bezstronności sędziego, który ma brać udział w rozpoznawaniu konkretnej sprawy. Instytucje te różnią się jednak zakresem przedmiotowym, który w przypadku pierwszej z nich jest węższy. Ustawa o SN w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu, a zatem w tym zakresie w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. stanowi *lex specialis*, wyłączając tym samym możliwość badania określonych

w niej przesłanek w ogólnej procedurze (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2023 r., sygn. akt V KK 485/21, baza orzeczeń Sądu Najwyższego - „Supremus”).

Reasumując tę część wywodów stwierdzić należy, że wniosek o wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k., oparty wyłącznie na okolicznościach odnoszących się do jego powołania jest niedopuszczalny z mocy ustawy i co do zasady powinien zostać pozostawiony bez rozpoznania.

Zauważyć jednak należy, że obrońca skazanego podnosi okoliczności, mogące w jego ocenie, wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Igora Zgolińskiego, które wykraczają poza wskazany zakaz kwestionowania tego przymiotu z uwagi na kontekst powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Dotyczy to pozostałych argumentów wniosku wskazujących na *stricte* procesowe podstawy wyłączenia, w szczególności przytoczonych w pkt II. Dlatego też wniosek w tej części należało uznać za dopuszczalny i rozpoznać merytorycznie.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Przepis ten *expressis verbis* odwołuje się do „uzasadnionej wątpliwości”, a zatem musi ona istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej weryfikacji oraz ocenie, a nie być tylko subiektywnym przekonaniem określonej osoby (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. III KK 214/11, OSNKW 2012, nr 4, poz. 40). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że zobiektywizowaniu oceny bezstronności sędziego w danej sprawie pomaga odwołanie się do przeciętnego, rozsądnego, myślącego, zewnętrznego obserwatora procesu (zob. wyrok SN z 25 lutego 2009 r., sygn. II KK 249/08, OSNKW 2009, nr 6, poz. 48).

Zdaniem wnioskodawcy, okolicznością wywołującą uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Igora Zgolińskiego w przedmiotowej sprawie miało być zawarcie w treści uzasadnienia postanowienia z dnia 23 stycznia 2023 r. stwierdzenia, że „w sprawie nie została przedstawiona argumentacja przemawiająca za istnieniem dużego prawdopodobieństwa uwzględniania kasacji” (cytat za wnioskującym). W ocenie obrońcy na etapie rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia, sąd powinien badać zasadność

zarzutów kasacyjnych i może wypowiadać się o prawdopodobieństwie ich uwzględnienia, a nie o zasadności kasacji. W pierwszej kolejności zwrócić należy jednak uwagę na wybiórczy sposób cytowania treści uzasadnienia i niejako wyrwanie myśli z kontekstu, albowiem w przywołanym orzeczeniu podkreślono, iż: „W kolejnym wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia nie została zaprezentowana nowa argumentacja, przemawiająca za istnieniem dużego prawdopodobieństwa uwzględnienia kasacji, możliwego oczywiście do oszacowania w ramach wstępnej oceny w trybie art. 532 k.p.k. Sąd Najwyższy w dalszym ciągu wyraża zapatrywanie, że w sprawie brak jest przesłanek, które w sposób niewątpliwy i jednoznaczny – już na tym etapie oceny – wskazywałyby na wadliwość zaskarżonego orzeczenia oraz przekonywały, że w drodze wyjątku nie powinno być ono wykonywane do czasu rozpoznania kasacji”. Nadmienić należy, że w dniu 23 stycznia 2023 r., Sąd Najwyższy rozpoznawał kolejny wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia w przedmiotowej sprawie i w dalszym ciągu nie dopatrywał się zaistnienia przesłanek aktualizujących skorzystanie z tej nadzwyczajnej procedury stanowiącej odstępstwo od zasady natychmiastowej wykonalności wyroków. Po drugie, kierunek wnioskowania co do tego, że na etapie rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia sąd powinien badać oczywistą zasadność zarzutów kasacyjnym i może wypowiadać się o prawdopodobieństwie ich uwzględnienia, a nie zasadności kasacji jest pozbawiony jakichkolwiek podstaw logicznych. Oczywistym jest, że dla zastosowania instytucji z art. 532 k.p.k. to przez pryzmat zarzutów kasacyjnych dokonywana jest ocena stopnia prawdopodobieństwa uwzględnienia kasacji, która może skutkować zainicjowaniem procedury wstrzymania wykonania orzeczenia. Przecież analiza podstaw oraz motywacji kasacji, dokonywana w ograniczonym zakresie – limitowanym jedynie przedmiotem postępowania dotyczącym rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia – sama z siebie będzie implikowała wstępny wniosek o prawdopodobieństwie uwzględnienia albo nieuwzględnienia kasacji (*vide* por. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, pkt. 7, LEX/el. 2023, art. 532). Po trzecie, rozstrzygnięcie zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2023 r. dotyczy wyłącznie

zasadności wniosku o wstrzymanie orzeczenia złożonego w oparciu o przepis art. 532 § 1 k.p.k. i nie stanowi swoistego prejudykatu w postępowaniu kasacyjnym. W żaden sposób nie rzutuje na kierunek rozstrzygnięcia odnośnie kasacji. Nie oznacza ono nawet, iżby procesowo niedopuszczalne było w przyszłości uznanie zarzutów postawionych w kasacji za oczywiście zasadne (zob. postanowienie SN z 11.03.2022 r., III KO 12/22, LEX nr 3409477). Ponadto, wypada zauważyć, że to nie sposób orzekania danego sędziego, a zatem realizowania konstytucyjnych obowiązków, rzutuje na potencjalne wątpliwości co do jego bezstronności, a wypowiedzi przed rozstrzygnięciem sprawy, w tym publiczne zajmowanie stanowiska na dany temat. Analiza akt sprawy I KK 449/22 nie daje asumptu do stwierdzenia, że SSN Igor Zgoliński ujawnił swoje stanowisko co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy, w tym zwłaszcza w decyzjach incydentalnych. Z powyższych względów w żadnym stopniu nie można podzielić stanowiska wnioskodawcy co do zaistnienia przesłanek z art. 41 § 1 k.p.k., albowiem w ocenie Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie nie istnieje okoliczność wywołująca uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Igora Zgolińskiego w sprawie o sygn. akt I KK 449/22.

Na koniec wskazać należy, że w związku z wniesioną kasacją możliwe było złożenie wniosku przez stronę o przeprowadzenie testu w trybie art. 29 § 5 i nast. ustawy o SN wobec sędziego sprawozdawcy, czego nie uczynniono. Tym samym w przedmiotowej sprawie nie istnieje obawa, ażeby w związku z etapem procesowym, na którym znajduje się sprawa I KK 449/22 prawa stron zostały w jakimkolwiek zakresie ograniczone.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

